

Ceny prozuratorzy

na Lwów
bez doręczenia
na miesięczną
i dostawę do d
na p
s przesyłką p
za granicą.

Numer pojedynowy we
Lwowie i na prowincji:

20 gr.

Słowo Polskie

codziennie rano

Ceny ogłoszeń:

Zi 1 wiersz milimetr. (7/8 cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 24, w nadzłanem i w nektr. gr. 40, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, paski w teście gr. 60, po kronice gr. 50, pod nagłówkiem na pierwszej stronie gr. 80. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 8, kupno i sprzedaż słowo gr. 10, matrymonjalne, korespondencje prywatne za słowo gr. 15, dla poszukujących pracy gr. 4. Z zastrzeżeniem miejsc 25 proc. Zagraniczne o 50 proc. drożej.

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. — Rękopisów nadesłanych nie zwraca się. — Listy w sprawach przedpłaty, odbioru pisma, ogłoszenia i reklamacje uprasza się nadsyłać pod adresem: Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla telegr.: Słowo Polskie, Lwów. — Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Lwów, ul. Zimorowicza 15. — Nr. Konta w P. K. O. 150.660. — Telefon Redakcji międzymiastowy 27. — Telefon Administracji 14-27. — Telefon Drukarni 14-27.

TAJNE ROKOWANIA W SPRAWIE ROZBROJENIA.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 24 marca. (G.) Korespondent londyński „Kurjera Warszawskiego” dowiaduje się, że tajne rokowania między Francją, Anglią i Ameryką postąpiły o tyle naprzód, że możliwym jest, iż następną sesją komisji rozbrojeniowej Ligi Narodów odbędzie się przed wrześniowym posiedzeniem z równoczesnym utworzeniem drogi do nowej konferencji rozbrojenia morskiego.

Genewa, 25 marca. (PAT.) Admirał Johnson, który jest w amerykańskiej delegacji rzeczoznawcą do spraw marynarki, przybył do Genewy w 2 godziny po zakończeniu prac komisji przygotowawczej konferencji rozbrojeniowej. Johnson odbył dłuższą rozmowę z ambasadorem Gibsonem.

==○==

Moskwa, 25 marca. (TAP-Radio). Agencja Tass podaje: „Izwestia” reasumując dyskusję, przeprowadzoną w Genewie w sprawie rozbrojenia zaznaczają, że przedstawiciele krajów burżuazyjnych przez swe oświadczenia dyskredytowały, wszystkie konwencjonalne koncepcje i propozycje wysuwane w Liście Narodów. Zdaniem dziennika zdeskretytowana została w statucie Ligi Narodów idea możliwości pokojowej rewizji obecnego status quo idea pokojowego rozstrzygnięcia konfliktów za pośrednictwem Ligi Narodów. Pozatem została narozżona na szwank wiara w trwałość zobowiązań międzynarodowego traktatu, potępiającego wojnę zaproponowanego przez Stany Zjednoczone.

ZSSR. — piszą „Izwestia” — pragnie jak najszybciej osiągnięcia postępu w dziedzinie rozbrojenia i właśnie chcąc skierować sprawę na teren praktyczny, wysunął projekt natychmiastowego częściowego rozbrojenia na podstawie uwzględnienia sytuacji państw małych i słabych. Świat nowy i stare światy zostały w Genewie skonfrontowane. Dziś nie jest już trudno ustalić, z którą stroną związane są interesy olbrzymiej większości ludzkości i dziejów.

Berlin, 25 marca. (PAT.) Cała prasa dzisiejsza omawia szczegółowo przebieg ostatniego posiedzenia komisji przygotowawczej międzynarodowej konferencji rozbrojeniowej podkreślając, że wyniki jej są bezwarunkowo ujemne i że odnosi się wrażenie, jak gdyby się miało tu do czynienia z sabotażem akcji rozbrojeniowej.

Organ kanclerza „Germania” zaznacza, że jako pozytywny wynik narad genewskich uważać można chyba tylko wymianę zdań między przedstawicielami Sowietów w Anglii oraz zdecydowane wystąpienie przedstawiciela Niemiec. Dyskusja genewska przyczyniła się w wysokim stopniu do ujawnienia anglo-sowieckich kontrwersji, stanowisko zaś przedstawiciela Niemiec — jak zaznacza dziennik — spotka się nie wątpliwie z poparciem całego społeczeństwa niemieckiego, wykazało ono bowiem, co ono myśli o obecnej ge-

newskiej komedji rozbrojeniowej. Chodzi tu nie o życzenia Niemiec, lecz o wykonanie zobowiązań, które wzięły na siebie mocarstwa zachodnie i które

muszą wypełnić, gdyż w przeciwnym razie Niemcy będą się również uważały za zwolnione od przyjętych przez się zobowiązań.

Rada Naczelna ZLN.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 25 marca. (zo). Dnia 25 marca obradowała w Warszawie Rada Naczelna ZLN, z udziałem 150 osób, w tem 80 delegatów — reszta: byli i nowi posłowie i senatorowie. Referat organizacyjno - wyborczy wygłosił p. Wierczak, referat polityczny prof. Roman Rybarski. W obszernej dyskusji przemawiał między innymi Roman Dmowski.

Rada Naczelna przyjęła do wiadomości

sprawozdanie Zarządu Głównego z przeprowadzonej akcji wyborczej i wyraziła mu zaufanie. Następnie Rada zażądała, aby w ciągu 8 tygodni przygotował ponowne zebranie Rady Naczelnej z porządkiem dziennym: Organizacja i wybory władz naczelnych stronnictwa.

Poza tem uchwalono cały szereg dyrektyw politycznych i organizacyjnych.

Zakazany zjazd żydowski.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 24 marca. (G.) Jeden z dzienników podaje, że zapowiedziany był na dziś zjazd komitetów wyborczych żydowskich listy Nr. 18. Na zjeździe tym miano omawiać sprawę utworzenia klubu parlamentarnego i ewentualnie Rady Narodowej. Komisa-

rjat rządu zawiadomił jednak przedsiawicieli komitetów wyborczych pp. Grünbauma i Hartglausa, iż wobec odmowy udzielenia zezwolenia ze strony M. S. Wewnętrznych zjazd powyższy nie może się odbyć.

„Wyzwolenie” wobec wyboru marszałka Sejmu.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 25 marca. (zo). W gmachu sejmowym obradował klub „Wyzwolenia”. Referat polityczny wygłosił b. wicemarszałek Senatu Woźnicki. Po obszernej dyskusji postanowiono nie wysuwać własnej kandydatury na

marszałka Sejmu, lecz poprzeć kandydaturę p. Daszyńskiego i przeciwstawić się kandydaturze p. Bartla ze względów zarówno osobistych jak i politycznych.

„Niemiecki pałac wdzięczności”.

Berlin, 25 marca. (PAT.). „Reichszeitung” dowiaduje się, że rząd niemiecki w dowód uznania za patriotyzm ludności Marchii wschodniej w czasie pogranicznych walk polsko-niemieckich wyasygnował 7600.000 Mk. na budowę pałacu wdzięczności w Pile. W

gmachu tym mają się mieścić siedziby wszystkich stowarzyszeń i związków niemieckich w Pile oraz centrala wydawnicza i dziennikarskie urzędy informacyjne dla pogranicza wschodniego.

Hr. Westarp niezadowolony.

Berlin, 25 marca. (PAT. Przywódca stronnictwa niemiecko-narodowego hr. Westarp wygłosił dziś na zgromadzeniu przedwyborczym w Saarbrücken mowę, w której oświadczył, że istnienie zagadnienia Saary i kwestii pogranicza wschodniego dowodzi, iż Liga Narodów we wszystkich kwestiach dotyczących Niemiec a zwłaszcza sprawy ochrony mniejszości narodowych zupełnie zawiodła. Niemiecko narodowi, wstępując do rządu obecnego musieli przyjąć pozostawio-

ną im spuściznę. Nie oznacza to bynajmniej, by zgodzili się oni na dotychczasowy kierunek niemieckiej polityki zagranicznej. W dalszym ciągu swego przemówienia oświadczył Westarp, iż iżst bezwzględny zwolennikiem rozszerzenia władzy zwierzchniczej prezydenta Rzeszy.

W czasie przemówienia hr. Westarpa doszło kilkakrotnie do burzliwych demonstracji urządzonych przez obecnych na sali komunistów i socjalistów

Ostatnia pora zamawiać traktory

„DEERING”

celem zapewnienia terminowej dostawy

Zgłoszenia przyjmuje:

SYNDYKAT ROLNICZY S. A.

Oddział L W O W

Trzeciego Maja 11. 2927

POINCARÉ ZDAJE SPRAWOZDANIE

Bordeaux, 25 marca. (PAT.) Poincaré wygłosił tu przemówienie, w którym zaznaczył na wstępie, że uważa za swój obowiązek zdać sprawę wobec kraju, w jaki sposób spełnił powierzony mu mandat. Z kolei prezydent scharakteryzował tragiczne okoliczności w których objął władzę, kiedy to kurs funta szterlinga i dolara podskakiwał do zawrotnej wysokości a Francji groziła klęska. Premier wyraził życzenie, aby następną Izba ugruntowała szczęśliwie zdrowie Francji, znajdującej się obecnie w stanie rekonwalescencji, albowiem Francja, która jest obecnie jeszcze anemiczna, osłabiona i gorączkuje, potrzebuje troskliwej opieki wszystkich swoich synów. Następnie premier wyraził ubolewanie z powodu odmowy socjalistów uczestniczenia w rządzie jedności, poczem złożył wyrazy najwyższego uznania wszystkim swoim współpracownikom.

WĘGRY NIE CHCĄ TRAKTATU O NIEAGRESJI Z CZECHOSŁOWACJĄ.

Wiedeń, 25 marca. (PAT.). „Neue Fr. Presse” donosi z Pragi, że czeskosłowackie ministerstwo spraw zagranicznych miało, według twierdzeń otrzymanych z kół urzędowych zwrócić się ostatnio do Budapesztu z zapytaniem jak się rząd węgierski będzie zapatrywał na sprawę zawarcia traktatu o nieagresji z Czechosłowacją. Odpowiedź węgierska była podobno odmowna. Takie stanowisko Węgrów potwierdzałyby ostatnie oświadczenia hr. Bethlena i Walkosza.

MUZEUM POCZT I TELEGRAFÓW.

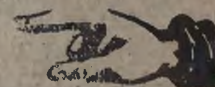
Warszawa, 25 marca. (PAT.). Dziś odbyło się w lokalu własnym Wierzbowa 11 otwarcie dla publiczności Muzeum Poczty i Telegrafów.

POGODA W PONIEDZIAŁEK.

Warszawa, 24 marca. (Tel. wł.). Komunikat Instytutu Meteorologicznego w Warszawie. Prawdopodobny przebieg pogody w dniu 25 bm.: Zachmurzenie przeważnie duże, miejscami drobne opady. Dalsze ocieplenie, jednak możliwe słabą przymrozką na wschodzie kraju. Umiarkowane wiatry południowo-wschodnie i południowe, w górach wiatr halny.



JEDZCIE CHLEB „MERKURY”



Najlepszy i najtańszy.

2030

1 kg. tylko 62 groszy.

Dzieje niesłychanej walki o sól.

7 I PÓŁ MILJONA ROCZNIE W KIESZENIACH ZBĘDNYCH POŚREDNI-KÓW. — BAGNO, ŁAPOWNICTWA.

W szeregu artykułów pod powyższym tytułem wspominaliśmy między innymi, że skarb państwa traci na wolnych składach soli miliony.

Dziś mając pod ręką urzędową statystykę konsumpcji soli w państwie, możemy podać dokładnie, jaka suma milionów pójdzie do kieszeni Hirthów i jemu podobnych.

Owóż w r. 1926 konsumpcja soli wynosiła 328.534.820 klg., czyli 33.000 wagonów, a w r. 1927 wzrosła do sumy 363.499.506 klg., czyli 36.000 wagonów. Spodziewać się należy, że w r. b. konsumpcja znówu podniesie się. Ponieważ właściciel wolnego składu pobiera tytułem inkasa od jednego wagonu 204 zł., więc biorąc pod uwagę tylko konsumpcję r. ub. wpłynęło do kieszeni pośredników, prawie wyłącznie żydów, 7.415.400 zł. rocznie, czyli 617.950 zł. miesięcznie.

Tak wygląda upośledzenie gospodarce żydów w Polsce, o którym tak szeroko rozprawia prasa żydowska.

Wspominaliśmy już, jakich dróg chwytła się Mojżesz Hirth, by dojść do wpływów. Jednych ludzi terroryzuje opowiadaniem o znajomościach i wpływach swoich w Warszawie, innych stara się zjednać podarunkami. Jak stwierdzono i protokołarnie zapisano Hirth posłał starości w Turce p. C. jako prezent noworoczny kosz liederów. Starosta obawiając się zemsty (sic!) Hirtha, przyjął prezent, ale w porozumieniu z urzędnikiem p. K. Ofiarował likier na cele dobroczynne.

Sędzia dr. T. G. jako człowiek niezależny, nie przyjął prezentu.

W latach 1919—20, gdy w Polsce brak było cukru, szpital w Turce otrzymał wagon tego artykułu. Hirth dowiedziawszy się o tem, udał się do dyrektora szpitala dr. O. i zaproponował mu łapówkę w postaci 4 worków cukru i 2.000 koron w zamian za możliwość dysponowania tym cukrem. Wprawdzie dr. O. wyrzucił Hirtha za drzwi, ale Hirth mimo to przy pomocy innej wpływowej osoby ten wagon cukru otrzymał.

Jakiemi drogami chadzał Hirth, świadczy chociażby następujący dokument autentyczny, który przytaczamy dosłownie:

„Do dr. Sułkowskiego we Lwowie.

Na życzenie W Pana stwierdzam, że w jesieni 1925 r. byłem współnikiem Mojżesza Hirtha wraz z Józefem Bernankiem, Samuelem Brennerem i Sala-

monem Lehrerem w Turce i gdy wówczas miał być wprowadzony monopol spirytusowy, wobec czego był likieru był zagrożony, wówczas Mojżesz Hirth zwołał nas wszystkich (wspólników) do domu Lehrera na naradę, na której oświadczył, że wobec starań Kóika rolniczego i polskiej kooperatywy, które starają się o nadanie im tego monopolu, muszą spółnicy, jeżeli chcą, by ich spółka ten monopol otrzymała, złożyć 500 dolarów na łapówkę w Warszawie i dla niego kwotę 100 dolarów na koszty podróży i drobne wydatki w Warszawie, gdyż inaczej monopolu nie dostaną. Gdy ja i inni spółnicy na tę propozycję nie zgodziliśmy się, wówczas Hirth postarał się o to, że on sam dostał ten monopol wyłącznie dla siebie.

Turka, dnia 27 lutego 1928.

Podp.: Nuchim Bieneth, Józef Bernanke, Mendel Wittig“.

Oświadczenie to przesłał dr. Sułkowski ministerstwu, jednakże pewne osobistości w ministerstwie oświadczyły, że te obciążające dowody przeciw Hirthowi „nie dają dostatecznych podstaw“ do odebrania mu nadanej koncesji, chociaż według brzmienia odnosnego rozporządzenia ministerstwo ma prawo cofnięcia koncesji każdego czasu bez podawania powodu.

Jeżeli jednak te dowody nie wystarczają, to pozwolimy sobie opublikować następujące pismo dr. Sułkowskiego:

„Do Redakcji „Słowa Polskiego“.

Doszło do mej wiadomości, że gdy Mojżesz Hirth po ustąpieniu w r. 1926 dyrektora monopolu p. Kwiatkowskiego, dowiedział się o zamianowaniu dyrektorem p. Wojtowicza, przed swoimi serdecznymi przyjaciółmi wyraził swą nadzwyczajną radość i zadowolenie, gdyż, jak twierdził, p. Wojtowicz jest jego osobistym przyjacielem, u którego on bywa nawet w domu i że dla Hirtha wszystko zrobi. Co więcej, Hirth zaproponował temu przyjacielowi: „daj Wojtowiczowi 1000 dolarów, a będziesz miał koncesję, jaką zechcesz.“

Dr. Sułkowski, m. p.“

Aczkolwiek o tem ministerstwo zostało zawiadomione, zagadką jest, dlaczego Hirth dotychczas nie został pociągnięty do odpowiedzialności. Widośnie na rzeczy coś być musi, kiedy p. wojewoda Borkowski przed trzema tygodniami osobiście zawiadomił dr. Sułkowskiego, że p. Wojtowicz został usunięty ze swego stanowiska.

Tymczasem, jak dowiadujemy się, dyr. Wojtowicz dalej urzęduje! sz.

==○==

Aeroklub akademicki we Lwowie.

Zredukowanie kadr lotnictwa po wojnie światowej niejako zaskoczyło świat. W gorączce walk zapomniano o innych celach samolotu. Lecz już w r. 1919 samoloty wojskowe przebudowane na handlowe kursują między najbardziej tętniącymi życiem nowoczesnym, miastami. I jednocześnie odradza się lotnictwo sportowe lecz jakże inne od przedwojennego. Mnożą się sportowe kluby lotnicze wszelakiego rodzaju, a prym wiede Anglia gdzie sport wogóle stoi na wysokim poziomie.

O rodzajach i znaczeniu sportu lotniczego nie będziemy się tu rozwodzić szeroko, zaznaczyć jednakowoż wypada, że trudno sobie dzisiaj wyobrazić naród, któryby nie doceniał znaczenia takiego czynnika, jak lotnictwo i któryby nie dążył usilnie do jak największego opanowania atmosfery. Do tego właśnie dążą aerokluby.

Ambicja i dumą narodową każe państwu i na tem polu stawać do rywalizacji, już nie tylko z pobudek czysto ideowych, ale raczej z obawy przed hegemonją państwa o silnym lotnictwie.

Dlatego to każde państwo utrzymuje jak najliczniejsze kadry lotnictwa wojskowego, których koszt utrzymania jest wielki, gdyż lotnictwo wymaga ciągłego treningu. By jednak częściowo zmniejszyć te koszty, stwarza się jak największe lotnictwo cywilne, które jest rezerwą lotnictwa wojskowego. Jednym z zadań aeroklubów jest właśnie przygotowanie jak najliczniejszych rezerw lotnictwa wojskowego na wypadek wojny. Oczywiście nie jest to cel jedyny.

Polska młodzież akademicka nie chcąc pozostać w tyle za innymi państwami przystąpiła także do czynu. Pierwszy aeroklub akademicki zorga-

KAWA RIEDLA 2097

nizowano przy końcu ub. roku w Warszawie. Dziś klub ten posiada 7 samolotów, kurs teoretyczny szkoły pilotów już się rozpoczął, niebawem zacznie się praktyczne szkolenie. Drugi aeroklub powstał w styczniu br. w Krakowie.

Do zorganizowania aeroklubu akademickiego na terenie lwowskim przystąpił Związek Awiatyczny stud. Polit., który dnia 28 lutego zwołał organizacyjne zebranie. Wszyscy obecni, w liczbie 17-tu uznali się za członków założycieli AAL. a temsamem i aeroklub powstał prawnie, poczem przyjęto statut i przystąpiono do wyboru tymczasowego zarządu, w skład którego weszli: jako przewodniczący p. G. zeszczuk wiceprezes Z. A. jako wiceprzewodniczący p. Mogilnicki, jako sekretarz p. Androletti.

Obecnie Aeroklub A. L. urzęduje w lokalu Z. A. na Politechnice, gdzie należy kierować wszelkie zapytania. Godziny urzędowe od 13 do 14 codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt. Członkiem AAL. może zostać każdy obywatel z wykształceniem o poziomie akademickim. Nowo wstępujący wypełnia podanie, które podpisuje dwóch członków AAL.

Jak zwykle, tak i tym razem zamyary młodzieży spotkały się z należytem zrozumieniem w Woj. Komitecie L. O. P. P. we Lwowie, który postanowił intensywnie popierać Aeroklub. Nic dziwnego, bo przecież młodzież — to przyszłość narodowego lotnictwa, któremu LOPP. pragnie dać jak najmocniejsze podstawy.

Należy wierzyć, że Lwów, w którym wszystkie gałęzie sportu są tak świetnie rozwinięte, nie da się i pod tym względem zepchnąć na ostatnie miejsce tembardziej, że w historii lotnictwa polskiego posiada już chlubną kartę.

T. J.

Wiadomo nawet dzieciom n2781
że życia jedną trzecią
w bieliznie bez odzieży
pod koldrą człowiek leży
A. KOLDRA od KNAUERA
pół wieku się nie zdziela.

F. KNAUER i SYN pl. Kapitulny 2.

Santoczynne poidła
KUNZ LWÓW, Telefon 196
Króla Leszczyńskiego 41.
2731a

FRANCISZEK ZWILKOŃSKI. 4)

Szkoła polska Batignolska w Paryżu.

Wspomnienia z lat ubiegłych.

(Ciąg dalszy.)

Mimo wszystko kochał nas i my nie byliśmy mu krzywi, tyle tylko, żeśmy go przezywali „pionem“.

Był jeszcze wówczas młodym człowiekiem. — Przypominam sobie, jak pewnego dnia rozeszła się po klasie wiadomość, że pan profesor Nowosielski się żeni.

Któryś z malców zapytał starszego kolegi, eksternisty i mądrali

— Żeni się, a więc co?

— Jakto co? — Będzie miał własne dzieci a nie cudze. — To zestawienie własnych dzieci z cudzemi takiego narobiło wirwaru w głowie pytającego, że chodził od kolegi do kolegi, z pytaniem co jest na rzeczy

Z tego się zrobił wielki skandal. O prawie dowiedział się ks. Joly — nie wykładający w naszej klasie i właśnie dlatego rozdarł szaty na sobie, załamał ręce i powiedział z wielkim bólem, że mali Polacy są z gruntu zdemoralizowani.

Nastał sądny dzień. Pamiętam dokładnie, co to był za dzień. Naprzód szeroka

indagacja: co, jak, dlaczego, po co i na co? — Nastąpiła egzekucja, jedni poszli do kozy, a inni dostali w skórę, aż trzeszczała dyscyplina. — Nie pamiętam, czy i ja należałem do uprzywilejowanych — wolę o tem nie pamiętać — ale przysięgam, że nic nie było na rzeczy!

Chłopcy, niby papugi, powtarzali coś, o czem nie mieli zielonego pojęcia. Taki był jednak system: trzeszczała nad nami ciągle dyscyplina, aby z nas zrobić rzetelnych Spartan-Polaków.

W pierwszych dwóch klasach IX i VIII — uczył kaligrafii p. Paszkiewicz i uczył dobrze. Jemu zawdzięczam, że piszę dotąd wyraźnie i kaligraficznie.

Był on ogromnie przejęty swoją uciążliwością. Zdawało mu się, że od kaligrafii zaczyna się wykształcenie i na niej się kończy. Mawiał: „Jak nie będziesz pisał wyraźnie i ładnie, osie, zginięsz marnie“.

Później, sztabaki, mieliśmy do czynienia z profesorem Kurowskim i był mawiany stosunek bardzo sympatyczny tego pedagoga z nami. Chętnie zbliżał się do nas, dyrygował zabawami, w szczególności lubił opowiadać nam epizody z dziejów Konfederacji Barskiej, z Powstania Kościuski, o Puławskim, o roku 1831 i 1863.

Podczas wojny r. 1870 był kapitanem wolnych strzelców, lekko ranny, odznaczony, w czasie Komuny powo-

ływany do szeregów przeciw uniknął wątpliwego zaszczytu.

O naszym współzyciu koleżeńskim i o stosunku naszym do nauczycieli i profesorów, mógłbym pisać tomy — tyle zachowałem wspomnień i ciekawych wrażeń z czteroleniego pobytu w szkole. Mieliśmy oryginalne warunki w niczem nie podobne do późniejszych przeżyć szkolnych w kraju. Stanowiliśmy jakby jedną rodzinę, skitowaną temi samymi ideami, wyobrażeniami, radościami i smutkiem. Z żadną szkołą w kraju nie można było porównywać naszej szkoły — taki miała charakter i wyraz odrębny. Wszystkiemu nadawała ton i przodowała idea polskości. — To nie znaczy, że w Polsce ówczesnej, wśród różnego typu uczelni, nie było ideowych środowisk polskości, chociażby tajnych, podtrzymywanych i zasilanych wychowaniem domowym — co innego jednak było tam, a w szkole batignolskiej. Z nami była Polska wolna i to stanowiło podłoże naszego odmiennego światopoglądu, naszej dumy, naszej arogancji, naszego tupetu i naszej brawury.

Z naszych szeregów wychodziły pierwszorzędne powagi naukowe. Wielu z tych „pierwszorzędnych“ — niestety — pozostało na obczyźnie, bądź co bądź przyczepili się oni do zaszczytnego wspomnienia imienia polskiego wśród obcych i wzmacniali sympatię Francji

dla Polski. Z moich czasów zachowała się pamięć tych, którzy w latach od r. 1854 opuszczali szkołę z dyplomami honorowymi, z medalami srebrnymi, albo brązowymi, jak Adrian Migucki (r. 1854), Adam Machaj (r. 1856), Stanisław Roguski i Lucjan Wojciechowski (r. 1857), August Wiczeński (r. 1859), Ludwik Mękarski (r. 1860), Karol Miszkowski i Antoni Kisielewski (r. 1862), Bolesław Niewęglowski (r. 1863), Jan Piliński i Albert Korsak (r. 1865), Alfred Budzyński (r. 1868), Artur Gasztowt, Józef Dukaciński i Karol Zaleski (r. 1869). Byli to nasi „seniorzy“ byli dumą naszej szkoły.

Dyplomy honorowe, medale srebrne i brązowe są to odznaczenia, o których sztubak marzy jak o gruszkach na wierzbie! — Lecz i dla nas, dla najmłodszych były dostępne listy pochwalne i nagrody w formie książek i treści naukowej lub literackiej. Tego rodzaju wydarzenia miały miejsce raz do roku.

Uroczystość wspaniała!!! — dzień rozdawnictwa odznaczeń i nagród przepięknie oprawnych — z końcem roku szkolnego.

Na placu zabaw szkolnych budowano wielkich rozmiarów pawilon, w którym bożmała mogło pomieścić się więcej jak dwa tysiące osób.

(C. d. nast.)

TYGODNIOWY PRZEGLĄD SPORTOWY.

Letnie narty.

Narty i łodzie składane (Faltboot), czyli składaki, którego to ostatniego terminu w dalszym ciągu używać będziemy, są to przyrządy sportowe, które w ostatnich czasach doznały w świecie sportowym największego rozpowszechnienia i wzięcia, uzupełniając się wzajemnie, ze względu na używalność w odmiennych porach roku, wprowadzają człowieka tak jedne jak i drugie w tereny, które bez stosowania tych przyrządów byłyby dla niego zupełnie zamknięte.

Gdy użytek nart powszechnie dziś znany i uznany, ma początek w zamierzchłych czasach, zrazu jako środek komunikacyjny na dalekiej północy i dalekim wschodzie, to dziś znajduje swe specjalne zastosowanie w sporcie, w jednym z najpiękniejszych i najbardziej entuzjastycznych ze wszystkich sportów wodne.

Również składak ma swój prototyp w dalekiej północy posiadając pobratymca w kajaku eskimoskim, jest więc pomysłem nie nowym, — nowym zaś będąc jako przyrząd sportowy — rozwiniął w ostatnich latach swój świetny pochod w Skandynawii, Niemczech, Austrii i Czechach, oraz z „Canoe“ kanadyjskim jest najpopularniejszym dziś przyrządem sportowym — w Polsce zaś stawia pierwsze kroki.

Tak jak narty w kształcie i formie uległy w praktycznym zastosowaniu do sportu przeobrażeniu i udoskonaleniu do form i kształtów, tak i kajak w zastosowaniu swem do sportu ulega zmianom zachowując swój wygląd i istotną zasadę konstrukcyjną. Kajak eskimoski (łódź o szkieletie drewnianym, pokrytym skórą z fok) przestacza się w sportowy składak, który jest również łodzią o szkieletie drewnianym, na który naciąga się zamiast skóry z fok — powłokę tkaną odpowiednio zampregnowaną.

Różnica między kajakiem a składakiem jest ta, że kajak posiada stały drewniany szkielet, składak szkielet do składania złożony z poszczególnych elementów, które zestawia się przed naciągnięciem powłoki.

Ostatecznym celem tej zmiany jest możliwość złożenia w ciągu 20 minut łodzi o długości 4—5 m., a o nośności 300 kg. (własnego ciężaru do 30 kg.) w jeden worek na elementy drewniane, oraz jeden plecak na powłokę dla łatwego przeniesienia łodzi przez jedną osobę z miejsca na miejsce.

Przez łatwe złożenie szkieletu z poszczególnych elementów i naciągnięcie powłoki otrzymujemy łódź-składak, będącą pierwszorzędnym i najstarszym środkiem komunikacji wodnej, którego, jak wspomnieliśmy, prototypem jest kajak eskimoski, ten najzmysłniejszy i najprościejszy wynalazek zamierzchłej epoki, podyktowany przez prawa odwiecznej walki w przyrodzie i z przyrodą.

Znaną jest nam użyteczność kajaka eskimoskiego w myślistwie i rybołówstwie dalekiej północy, który stanowi łódź lekką, zwrotną, przenośną, w której można łatwo wcisnąć się w kanały utworzone przez wolno płynącą krew, zalegającą przestrzenie tysięcy mil mórz podbiegunowych.

Kajak w razie naporu większych mas lodów lub w razie gwałtownego krzepnięcia wody w lód, daje się szybko wyciągnąć na krę, oraz uwolnić z uścisków lodowych, które niejedną nawet wielki okręt ekspedycyjny przywiodły do zagłady.

Natura, to największa nauczycielka! Człowiek w każdym czasie, chcąc cośkolwiek stworzyć materialnego, musi się do niej zwracać po pierwotny do jej najwcześniejszych i najprościejszych urządzeń. Tak przeszliśmy od kaja z zamierzchłych czasów do składaka. Za-

tem objaśnimy zastosowanie składaka w sporcie, stwierdzić musimy, że został on „wynaleziony“ na przełomie ubiegłego stulecia, przychodząc do Europy z Kanady w formie, która absolutnie nie dozwala podejrzewać jakoby to miał być kiedyś w przyszłości nowy przyrząd sportowy, który rozwinię się masowo, raczej służył on dla ekscentrycznych popisów w jeździe na najprościejszych przyrządach, jakimi były kilkanaście pretów wciśniętych w nieprzemakalną tkaninę.

W istotnej już formie, lecz bez zastosowania „canoe“ kanadyjski znalazł się w rękach sportowców, którzy mając inicjatywę mieli również otwartą drogę do dalszego działania.

Mieć łódź tania, własna, lekka, którą można wszędzie wziąć ze sobą, w której możnaby odbyć najtrudniejszą jazdę w najniebezpieczniejszych rzekach górskich i potokach nizinnych, było rzeczą za bardzo nęcącą.

Kto zna urok dzięki jazdy w górskich rzekach na tratwach, jej emocje, kto raz w życiu ją przeżył, ten zrozumie czemu może być własna doskonała łódź w tych warunkach — szczytem romantycznych przeżyć — pokazem tej żywny fizycznej i siły żywotnych.

Łódź składana otwiera nam drogę do zapoznanego sezamu natury rzek i potoków od ich wypływów do ujść, które dotychczas dla łodzi drewnianych za mało wody „prowadziły“. Składak zainicjując się bardzo płytko, lokuje się w najniebezpieczniejszych wodach rzek górskich i małych potokach nizinnych wyczarowując nam nowy świat, nie unikając również wielkich dróg wodnych.

Składak posiada pełną skalę zastosowania praktycznego dając możliwość używania go tak dla samej wioślarki (sport regatowy) jak i dla turystyki. W pierwszym wypadku jest celem, w drugim środkiem.

Nie chcemy omawiać walorów sportu wioślarskiego w znaczeniu konkurencji indywidualnej czy zbiorowej (sportu regatowego) pomimo kolosalnego znaczenia jego wychowawczego dalej wpływu jego na cechy moralne człowieka, jego warunki zdrowotne itd., natomiast chcemy zwrócić uwagę na perspektywę rozwoju turystyki wodnej, która w użyciu składaka ma niezmiernie ułatwione zadanie.

Składak ze względu na swą konstrukcję łatwo przenośnej, udaje się przede wszystkim do turystyki wodnej, do wędrowek rzecznych, to też w tym kierunku rozwiniął się w niezwykle szybkim tempie (Niemieckie Związki składakowców — Flusswanderer — posiadają przeszło 30.000 członków zorganizowanych w licznych towarzystwach).

Turystyka wodna posiada niezmiernie doniosłe znaczenie krajoznawcze, społeczne i rozrywkowe. Turystyka wodna to przepyszny czynnik rozwoju fizycznego — wśród idealnych niemal warunków zdrowotnych, zbliżając człowieka do przyrody, uczy go poznawać ją, kochać i rozumieć, podnosi wartości moralne kierowane nakazem woli.

Pokazując mu piękno krajoznawcze brzeżnego, dostarcza cudownych wrażeń i kształci zmysł estetyki.

Z kolei zastanowić się nam wypada czy i jakie posiadamy widoki w Polsce na rozwój sportu składakowego. Wystarczy nam wziąć pierwszą lepszą kartę hydrograficzną Polski, by ustalić jak znakomite wprost warunki wodne posiadamy dla tego sportu.

Sieć wód karpackich i nizinnych jest tak wielka i różnorodna że składak jest predysponowanym na najpopularniejszy przyrząd sportowy.

Czy wody Wisły, Dniestru, Prutu,

Dunajca, Popradu, Czeremoszu, Soły lub Łomnicy, Bugu, Styru, Wilji, następnie wody naszych jezior i stawów ustępują wodom Weltawy, Inu, Morawy, Izaru, Odry, czy Sprewy? O tem wątpić nie należy Zapytajemy natomiast czy dorównuje co w Europie krajoznawcy wód Poleskich? Możemy więc być całkiem spokojni.

Każde miasto w Polsce posiada znakomite warunki rozwoju dla sportu składakowego.

Lwów napozór suche miasto (w znaczeniu bezwodnym!) leżąc na dziale wód jest znakomitym właśnie punktem wyjściowym dla wędrowek rzecznych, które kontynuują się z biegiem wód, niemal od ich wypływów.

Prawe (orograficzne) dopływy Wisły, jak Bugu z Rata i San łączą na z wielkimi drogami wodnymi od bliskiej Wereszycy, do Zbrucza oraz jego górskie dopływy jak Stryj, Łomnica, Bystrzyca, dalej Prut z Czeremoszem, oraz Styr, Horyń po Prypeć, to wzięczone pole do naszej działalności turystycznej z baza we Lwowie.

Podobno składak ma być znakomitą pomocą pomocniczym dla rybołówstwa i myślistwa — czy sportsmenom naszym z pod tego znaku znana jest użyteczność łodzi skadanych?

Hamującym poniekąd powodem rozwoju sportu składakowego u nas będzie brak wytwórni sprzętu którego sprowadzenie hecnie na skutek wojny celnej z Niemcami jest znacznie utrudnione i kosztowne. Cena składaka je dnosobowego w Niemczech nie przekracza ceny ubrania — nie dziw przeto, że tak się tam ten sport rozpowszechnił. Trudności te będzie jednak można usunąć. Luksusowo urządzone składaki na dwie osoby ze żaglem powinienn o wiele więcej kosztować ponad 500 zł., czyli na osobę około 250 zł.

Jeżeli zważy się, że koszty konser-

wacji są minimalne, to składak jest stosunkowo do kosztownego sportu wioślarskiego bardzo małym wydatkiem. Opóźniamy obecnie rozwój każdego sportu, jak opóźnialiśmy zawsze przedtem wszystkie inne sporty wobec zachodnich narodowości, jakkolwiek niejednokrotnie posiadaliśmy wyjątkowo warunki rozwoju — przyczyna, to brak wyrobionej kultury sportowej, która jest dźwignią wszystkich tego rodzaju poczyni.

Nie chodzi tutaj tylko o wprowadzenie nowego sportu, o bezwzględne naśladowanie zagranicy, nie chodzi o przyswojenie sobie tego co jest modne — nie chodzi o pogoń za oryginalnością i sensacją — sport składakowy, to konieczność, to sport mas, to umiowanie ziem rodzimej życia i słońca — to nieoceniony zbiór korzyści indywidualnych — to manifestacja teźżny fizycznej.

Sport składakowy, który zagranicą rozwija się równoległe z narciarstwem żyje z tem ostatniem niejako w symbiozie, przyczem najwybitniejsze osobistości świata narciarskiego działają równocześnie w sporcie składakowym i niema tam prawie żadnego towarzystwa narciarskiego, któreby nie uprawiało równocześnie sportu składakowego, będącego najidealniejszym uzupełnieniem nart - składakow., które tam nazywa się w przenośni letniemi nartami.

Przed narciarzami naszymi otwierają się nowe możliwości na lato.

R. Lot.

Przypisek Redakcji.

Jak dowiadujemy się Karpackie Towarzystwo Narciarzy we Lwowie organizuje sekcję składakow., tak wśród dotychczasowych członków, jak i osób z poza towarzystwa, któreby chciały zainteresować się tym pięknym sportem.

Pogoń -- Hasmonaea 2:0 (1:0).

Zawody o mistrzostwo Ligi.

Wczorajszy zawody nie odbiegły w niczem od poziomu pierwszych gier rozgrywanych po długotrwałej przerwie zimowej. U obu drużyn dawał się zauważyć widoczny brak wytrzymałości i skromna technika. Braki te często wyrównywano brutalnością, obniżając w wielkim stopniu poziom zawodów. Po ostatnich zawodach o Pogoni nic nowego powiedzieć nie można — chyba podkreślić wyraźną niedyspozycję strzałową napadu. Hasmonaea zasłona czterema nowymi graczami nie stanowi jeszcze dotąd tej zwartej drużyny, która w ubiegłym roku właśnie dzięki tej zwartości niejednokrotnie zwyciężała.

W drużynie Pogoni przesunięcie Wacława Kuchara na środek pomocy wykazało w całej pełni walory i niezrównaną technikę tego dotąd najlep-

szego piłkarza.

Pierwszą bramkę z rzutu karnego zwinionego przez Redlera zdobywa w 20 min. Wichura, zaś drugą bramkę uzyskuje Słonecki w 38 min. drugiej połowy gry. Sędzia p. Bira.

Ukraina - Sparta 4:3. (2:2). Zaw. w piłce nożnej.

Turniej tenisowy „Czarnych“ o nagrodę Wieku Nowego. W dniu wczorajszym zakończono rozgrywki tenisowe o nagrodę „Wieku Nowego“. W ćwierćfinale gry pojedynczej panów Kuchar Zbigniew (L. K. T.) — Pohoryles (K. T. 24) 6:8, 6:4, 6:0. W półfinale: Nawratil (AZS) Kraków — Lanter (K. T. 24) 7:5, 10:8. Finał: Nawratil (AZS Kraków) — Kuchar Zb. (LKT) 6:2, 6:2, 6:2, w finale gry pojedynczej pań: Orzechowska (LKT) — Landesówna (Czarni) 6:0, 6:3.

Cracovia — Czarni 6:0 (5:0).

(Telefon własny).

Kraków, 25 marca. (M). Już pierwszą minutę gry przyniosły przewagę Cracovii znajdującej się obecnie w doskonałej kondycji, która wykorzystując wszystkie możliwe sytuacje w liczbie pięciu strzela zwycięskie bramki.

W drugiej połowie gra już się wyrównuje więc Krakowianie strzelają już tylko jedną bramkę. Cracovia dy-

spouje obecnie znakomitą linią pomocy w osobach: Chruściński, Zastawniak i Ptak. Również doskonałym okazuje się Sperling.

Bramki w pierwszej połowie gry strzelają: Gintel (4) i Kubiński (1), zaś po przerwie Gintel (1). Sędzia p. Hanka z Łodzi.

Narodowy bieg na przełaj w Warszawie.

Organizowany na przestrzeni 6,5 km. przyniósł piękny sukces Lwówianinowi Sawarynowi, którego Polski Związek Lekkoatletyczny może zbyt pochopnie wyeliminował z listy czołowej grupy lekkoatletów polskich. Wyniki

szczegółowe są następujące: 1) Sawaryn (Pogoń) 21:21.2 s. 2) Jaworski, 3) Sarnacki, 4) Hnatyk, 5) Zdzisław Motyka, 6) Małanowski, 7) Łukaszewicz, 8) Szeliński, 9) Kusociński, 10) Zawicz.

Ogłoszenia do numeru świątecznego

znacznie powiększonego a zawierającego bogaty dział literacki i publicystyczny wybitnych pisarzy przyjmuje Admin. „Słowa Polskiego“ Lwów, Zimorowicza 15.

PILKA NOŻNA.

Warszawa. Legia—L. K. S. 3:0 (3:0). Zaw. o mistrz. Ligi. Bramki strzelił: Łańko dwie, Ciżewski jedną. Sędzia Rutkowski z Krakowa.

Łódź: Wisła—Turyści 3:0 (2:0). Zawody o mistrz. Ligi. Bramki strzelił Reyman I. dwie, Reyman III. jedną.

Katowice. I. F. C.—Ruch 4:0 (1:0). Zaw. o mistrz. Ligi. Bramki strzelił Macinek dwie, Goerlitz i Kozok po jednej. Sędzia p. Lustgarten z Krakowa.

Katowice-Królewska Huta 3:2 (2:1). Międzymiastowe zaw. piłk.

Poznań. Warta Warszawianka 2:1 (0:0). Zaw. o mistrz. Ligi.

Toruń. Polonia—TKS 4:1 (3:0).

Kronika sportowa.

Klub Sermierzy Lwów—AZS. Warszawa 5:4, stosunek tuzów 37:30. Drużynę Klubu Sermierzy reprezentowali Kamieniobrodzki, Koenigil i Perini, zaś drużynę AZS-u Warszawskiego — Żochowski, Makomaski i Załęski.

Team AZS. Warszawa i Wojsk. Klub Sermierzy—Klub Sermierzy 1 AZS. Lwów 10:6, stosunek tuzów 66:57. Skład teamu warszawskiego tworzyli: Żochowski, Makomaski, Załęski i por. Suski, ze strony Lwowa wystąpili Koenigil, Kamieniobrodzki, Zubrzycki i Kraus.

Ciężkoatletyczne mistrz. Polski. W ostatnim dniu ciężkoatletycznych mistrzostw Polski rozegrano finałowe spotkania w zapasach, przyczem ważniejsze wyniki były następujące: waga piórkowa: Ziółkowski (Warszawa) bije Bajorka, Perskiego i Brett kopfa, Mańko (Warszawa) bije Sumale, lecz przegrywa z Janotą. Zarański (Warszawa) przegrywa z Perskim i Janotą. Waga lekka: Dzieciolowski (Warszawa) bije Mustofa, Malińskiego i Mielnika, który bije Reinkęgo (Warszawa). Waga średnia: Osiniński (Warszawa) bije Jaworskiego, zaś Pawłowski (Warszawa) przegrywa z Łukasiewiczem. Waga półciężka: Wrzosek (Warszawa) przegrywa z Galuszką, zaś Sasorski (Warszawa) bije Grichforda, a przegrywa z Galuszką i Pełkiem. Waga ciężka: Wierzbicki (Warszawa)

przegrywa z Zeugi, którego zwycięża Cieniewski.

Ostateczne wyniki zapasów były następujące: waga musza: 1) Ganzera, 2) Bortek, 3) Koptun (wszyscy Śląsk). Waga kogucia: 1) Moczko, 2) Dworok (obaj Śląsk), 3) Galski (Warszawa). Waga piórkowa: 1) Gasiakiewicz (Poznań), 2) Bajorek (Kraków), 3) Ziółkowski (Warszawa). Waga lekka: 1) Błaszczycza (Śląsk), 2) Dzieciolowski (Warszawa), 3) Mielnik (Lwów). Waga średnia: 1) Osiniński (Warszawa), 2) Morgenstern (Śląsk), 3) Jaworski (Kraków). Waga półciężka: 1) Galuska (Śląsk), 2) Pełek (Lwów), 3) Sasorski (Warszawa). Waga ciężka: 1) Cieniewski (Warszawa), 2) Zeug (Śląsk), 3) Wierzbicki (Warszawa). Ogółem zatem zwyciężył okręg śląski, który w zapasach zdobył 4 pierwsze miejsca, przed Warszawą (2 zwycięstwa) i Poznańskiem (1 zwycięstwo), a w podnoszeniu ciężarów Śląsk zajął 4 pierwsze miejsca przed Łodzią (jedno zwycięstwo).

Dwa wielkie biegi na prowincji. W Katowicach w dniu 1 kwietnia odbył się doroczny bieg ogólnopolski o puchar redakcji dziennika „Polonia“ na dystansie około 5 km. Zapisy do dnia 28 bm.

W Poznaniu w dniu 8 kwietnia rozegrany zostanie doroczny bieg na przełaj „Kurjera Poznańskiego“ na dystansie 4 km. Zapisy do dnia 4 kwietnia w sekretariacie Pozn. OZLA (Miejzwińskiego 23-III.p.).

Walny zjazd narciarski. W dniu 20 maja odbędzie się doroczny walny zjazd delegatów Polskiego Związku Narciarskiego.

Praca trenera Norlinga. Trener PZLA. Th. Norling przebywa obecnie w Łucku i do dnia 5 kwietnia czynny będzie w okręgu lubelskim, następnie uda się do okręgu wileńskiego (do dnia 5 maja), potem do okręgu pomorskiego (do dnia 5 czerwca), wreszcie do okręgu lwowskiego (do dnia 5 lipca).

Oxford-Cambridge. W dniu 31 marca odbędzie się doroczny klasyczny wyścig wioślarski pomiędzy ósemkami Oxfordu i Cambridge. Faworytem jest osada Oxfordu.

Warmiński na Riwierze. Podczas turnieju tenisowego w Nicei, Polak Warmiński został pokonany przez Galepęgo 6:8 3:6 4:6.

Wiadomości kolarskie. Kolarski bieg na przełaj o mistrzostwo Francji wygrał Charles Pelisier.

W zawodach kolarskich za motorami Grassina pokonał Jaegera, a w biegach sprinterów tryumfował Michard przed Martinetti i Faucheux. Bieg 1 km. na czas wygrał Martinetti (1:09.8) przed Michardem (1:10).

Van Hevel wygrał szosowy kolarski bieg na przełaj we Flandrii.

tylko 21 proc. na inwestycje nierentujące się.

Inwestycje w roku 1928/29 dadzą tylko nieznaczne dochody natomiast już w roku 1929/30 dadzą inwestycje dochodów 2,079.790 zł., co w porównaniu z anuitetami w kwocie 3,060.100 zł. da różnicę 980.310 zł. W latach następnych zaś dochód wyniesie 2,176.440 zł., co w porównaniu z anuitetami w kwocie 3,060.100 zł. da różnicę 883.660 zł. Sumy te trzeba będzie zapłacić ze zwiększonych ogólnych dochodów Gminy.

Anuitety zatem pożyczki zaciągnąć się mającej na realizację programu in-

westycyjnego na rok 1928/29 pokryte będą w przeważnej części z dochodów powstałych wskutek wprowadzenia tych inwestycji. Pozostałe sumy będą mogły być z łatwością pokryte — z ogólnych wpływów podatków Gminy, z których znaczną część można się całkiem poważnie liczyć. Uzyskanie bowiem kredytu na zrealizowanie powyższych planów inwestycyjnych przyczyni się do wzmożenia ruchu budowlanego i stworzenia nowych źródeł pracy i handlowego obrotu, a temsamem do rozwoju i wzbogacenia się miasta oraz podniesienia siły podatkowej mieszkańców.

Walne zgromadzenie Okręgu Lwowskiego TNSW.

W dniu wczorajszym odbyło się walne zgromadzenie Okręgu Lwowskiego TNSW. przy licznych zjeździe delegatów z czterech województw i dwu kuratorów, tj. lwowskiego i wołyńskiego który dość wymownie świadczy o zakrojonej na szeroką skalę działalności towarzystwa.

Po nabożeństwie w Archikatedrze obrządku łacińskiego odprawionem przez ks. Szmyda, rozpoczęło walne zgromadzenie o godz. 9.30 w auli gimnazjum im. króla Stefana Batorego. Obrady otworzył prezes TNSW. p. Stefan Kuczyński, który w wyśmienicie ujętem przemówieniu nakreślił położenie i zadania Tow. W imieniu bawiącego obecnie w sprawach służbowych w Warszawie kuratora Pytlakowskiego, przemawiał naczelnik wydziału kuratorów p. Wiśniewski, następnie dyr. Nittmann w imieniu Zrzeszenia Dyrektorów, oraz dyr. Kanowski z ramienia Zarządu głównego T. N. S. W. Następnie dr. Bogdan Suchodolski z Warszawy wygłosił referat pt. „O tzw. nowej szkole“. W pracy swojej wziął referent pod uwagę nową szkołę rozmaitości nazywaną: radości, pracy, ogólnie zwaną „naszą szkołą“, która kwestię wychowania młodzieży zupełnie inaczej traktuje i rozwija, aniżeli dotychczasowa szkoła. Znakomicie ujęty referat spotkał się z zasłużonym uznaniem zebranych.

Po południu o godz. 15.30 odbywało się dalej walne zgromadzenie; na porządku dziennym były sprawy natury bardziej administracyjnej a to, odczytanie protokołów obrad z ostatniego dorocznego i nadzwyczajnego walnego zgromadzenia Okręgu, dalej sprawozdanie sekretarza Zarządu Okręgowego, skarbnika Zarządu Okręgowego i Okręgowej komisji rewizyjnej. — We

wnioskach i interpelacjach poruszono szereg aktualnych kwestji; i tak delegaci z prowincji oświadczyli, że społeczeństwo w rozmaitych miejscowościach okręgu na szeregu zgromadzeniach wicew opowiedziało się za ośmioklasowym gimnazjum (TNSW. jak wiadomo stale staje w obronie tegoż). Dalej dr. Petyniak-Saneczki jako prezes Rady Nadzorczej Polskiego Tow. Kredytowego Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych (Spółdzielnia z ogr. odpowiedzialnością) złożył sprawozdanie z działalności tegoż, prezes Rady Nadzorczej Polskiego Muzeum Szkolnego p. Juchnowicz złożył sprawozdanie tegoż.

Nakoniec przystąpiono do uzupełniających wyborów a to Zarządu Okręgowego, Okręgowej Komisji Rewizyjnej i Okr. Komisji Rozjemczej.

Członkami zarządu okręgowego zostali: pp. Kosiński Eugejusz, dyr. Szulski Władysław, Dąbrowski Piotr, dyr. Jasiewicz Szczesny, Dziedzic Jan z Włodzimierza wołyńskiego, Schneider Zygmunt z Drohobycza i Orzechowski Franciszek ze Sokala. — Zastępcami członków zarządu zostali: pp. Cygan Stanisław, Skarbiński Edmund, Nawrocki Marian, dr. Zygułski Zygmunt, Wanic Franciszek ze Sanoka, Bąbynek Władysław z Rawy Ruskiej.

W skład komisji rewizyjnej weszli przy uzupełniających wyborach pp. dyr. Bursztyński Włodzimierz, Bemnowicz Wacław, Zychiewicz Emil, Dr. Smolka Franciszek, dyr. Smolicki Wojciech.

Do komisji rozjemczej wybrani zostali pp.: Juchnowicz Stanisław, dr. Młuchowicz Jerzy, dyr. dr. Ulrich Emil, ks. Czesnak Karol, Rollauer Jakób, Wyrzykowski Jan ze Stanisławowa i Tuttek Władysław z Przemyśla. (br. zd.)

Długoterminowa pożyczka dla Lwowa w kwocie 32 milj. zł.

Na sobotniej konferencji przedstaw. p. komisarz Rządu na m. Lwów, następujący program inwestycyjny Gminy miasta Lwowa na rok 1928/29 objęty budżetem nadzwyczajnym na ten okres.

Zarząd Gminy m. Lwowa ma zamiar przystąpić w roku 1928/29 do zrealizowania rozległego planu inwestycyjnego. Program ten objęty jest budżetem nadzwyczajnym na powyższy okres, opiewa w wydatkach na kwotę 31,936.798 zł., na co przewiduje się długoterminową pożyczkę.

Budżetem nadzwyczajnym objęte są w pierwszym rzędzie: inwestycje dające gwarancję zysków, które nietylko wystarczą na opłacenia rat amortyzacyjnych i procentów, ale dadzą jeszcze nadwyżkę.

Do tej grupy należą przedsiębiorstwa gminy jak elektrownia, gazownia, wodociąg, rzeźnia miejska, hale targowe, melioracje w majątkach gminy i t. p. Na te inwestycje przewiduje się kredyt do wysokości 12.593.798 zł., t. j. około 39 proc. ogólnej sumy pożyczkowej.

Wprawdzie inwestycje te z przyczyn zrozumiałych w pierwszym roku budżetowym nie przyniosą dochodów, ale za to w następnym roku budżetowym dadzą już wydatną nadwyżkę.

Wyniesie ona w roku 1929/30 kwotę 794.200 zł. zaś w latach następnych 814.200 zł.

Drugą grupę stanowią inwestycje na budowę domów mieszkalnych 4.809.000 zł., automobilizacja taboru zakładu czyszczenia miasta 1.266.000 zł., urządzenie kąpielni stawowych w Zamarstynowie 300.000 zł., automobilizacja taboru M. Straży pożarnej 400.000 zł. Razem 6.775.000 zł. t. j. 21 proc. ogólnej sumy pożyczkowej.

Jak widzimy inwestycje dające nadwyżki oraz samowystarczalne stanowią razem 60 proc. całej sumy pożyczkowej.

Trzecią grupę stanowią inwestycje, które albo przyczyniają się do ożywienia i usprawnienia życia gospodarczego, albo mają charakter korzystnej lokaty kapitału. A więc inwestycje na drogi 3.500.000 zł., budowę kanałów 1.155.000 zł., budowa pawilonu na Wystawie w Poznaniu 300.000 zł., zakupno gruntów 1.000.000 zł. Razem 5.955.000 zł. t. j. 19 proc. całego kredytu inwestycyjnego.

Razem z poprzednimi inwestycjami wyniosą 79 proc. całej sumy pożyczkowej.

Wreszcie ostatnią grupę stanowią inwestycje nierentujące się: wydatki na szkoły w kwocie 3.430.000 zł. i na niezbędne budynki dla administracji gminnej 3.184.000 zł. t. j. około 21 proc. ogólnej sumy pożyczkowej.

Na ogólną zatem sumę pożyczkową przypada 79 proc. na inwestycje, których rentowność jest zapewnioną, a

We wtorek 27 marca, o godz. 12 w południe odprawiona zostanie w bazylice Archikatedralnej lwowskiej jako w dziewiątą rocznicę śmierci, którą ponieśli: Leon Czepielowski, ucz. gimn., Zdzisław Czepielowski, urzędnik, Adolf Dębicki, urzędnik kolej, Juliusz Herzog, uczeń gimn., Rudolf Howski, kolejarz, Kazimierz Irzykiewicz, legion., Włodzimierz Klinowicz, włośc., Stanisław Mazurek, ucz. gimn., Szczepan Mikłuch, włośc., Piotr Mokrzycki, włośc., Piotr Nowakowski, urz. kolej., Marjan Nieć, inż. kolej., Jerzy Podgórski, Podch. L. P., Adam Szemborski, kolejarz, Jan Szmalenberg, żołn. W. P., Edward Szemborski, kolej., Juliusz Starkel, kpt. austr. armji, Stanisław Świątek kolejarz, Alfred Sym, urzędnik kolejowy, Marjan Tomczyszyn, włościanin, Ludwik Wolski, ziemianin, b. asystent Akademii rolniczej w Dublanach

MSZA ŚW. ŻAŁOBNA

za spokój dusz tych bohaterów - rodaków, którzy za wyrokiem hajdamackiego sądu więzieni, okrutnie skatowani, zasądzeni w dniach 27 marca, 29 marca i 1 kwietnia zgineli za Ojczyznę, rozstrzelani w Złoczowie na Zamku. Do udziału w tym obrzędzie zaprasza Związek Organizacji Narodowych wschodniej Małopolski.

Lwów, w marcu 1928.

Wiadomości bieżące.

26
Marzec
1928

Poniedziałek

Dyzmy i Em.
Jutra Jana Damasc.
Wschód słońca 5:31
Zachód 18:01

TEATR WIELKI.

Poniedziałek 26 bm. „Hamlet“, ostatni gość. wyst. Al Moisiiego.
Wtorek 27 bm. „Spadkobierca“.

TEATR NOWOŚCI.

Poniedziałek 26 bm. o godz. 8 wiecz. „Tylko Ty...“
Wtorek 27 bm. „Tylko Ty...“.

TEATR MAŁY.

Poniedziałek 26 bm. godz. 7:30 wiecz. Premiera „Lekarz Miłości“, występ M. Cwiklińskiej.
Wtorek 27 bm. godz. 7:30 wiecz. „Lekarz Miłości“, gość. wyst. M. Cwiklińskiej.

— **Rekolekcje.** Przypominamy P. T. Panom, że w Domu Rekolekcyjnym lwowskim odbędą się rekolekcje od 1—5 kwietnia. O wczesne zgłoszenia proszą zarząd Domu Rekolekcyjnego, Lwów, ul. Dunin-Borkowskich 11, 2814

KINOTEATRY.

— **Miejski kinoteatr** w teatrze Nowości w tajemniczych Dżunglach Afryki i komedia.

Apollo: Sonata Kreutzerowska.
Chimera: Za kulami baletu.
Kopernik: Król królów.
Lew: „Demon Cyrku“.
Marysienka: Król królów.
Palace: Tajemnica gabinetu restauracyjnego.

— **Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych** (gmach Muzeum Przemysłowego, ul. Dzieduszyckich 1). Wystawy zbiorowe: A. Harland Zajackowski, J. Merkla z Wiednia, M. Ruzamskiego i I. Trusza.

— **Do numeru dzisiejszego** dołączamy następujący arkusz powieści pt. „Cienie“.

— **Towarzystwo Naukowe we Lwowie.** Walne zgromadzenie członków czynnych odbędzie się we wtorek dnia 27 marca 1928 o godz. 5 popoł. w gmachu Nowego Uniwersytetu (Sala Unii Lubelskiej). Porządek dzienny: 1. sprawy bieżące; 2. sprawozdanie Komisji rewizyjnej z zamknięcia rachunków za rok 1927 (ref. prof. dr. Twardowski); 3. budżet na rok bieżący; 4. wybory członków czynnych; 5. wnioski. Zamknięcie rachunków sprawdzone przez Komisję rewizyjną, wyłożone jest do przejrzenia członków w biurze towarzystwa.

— **Przejechany przez pociąg.** W niedzielę przed południem przechodził torem kolejowym między Zniesieniem a Rzeźnią Miejską Andrzej Syrota, liczący lat 33, ogrodnik, zajęty w firmie Starcka. Syrota wskutek własnej nieostrożności dostał się pod koła pociągu, które odcięły mu lewą nogę i stopę u prawej. W stanie groźnym odwieziono go do szpitala.

— **Włamania nie ustają!** W dniu wczorajszym nieznanymi sprawcy włamały się do sklepu spożywczego Sindy przy ul. Grunwaldzkiej 1. 7, skąd zabrały towary przedstawiające wartość 2000 zł. — Rozalja Scheffer, zamieszkała przy ul. św. Marcina 1. 17 zawiadomiła policję, iż nieznanymi sprawcy po otwarciu drzwi wtrychem dostali się do jej mieszkania i skradli damskie futro selskińskie, damską kurtkę selskińską, płaszcz damski i kilka sztuk garderoby, ogólnej wartości 3000 zł. — Trzecie z rzędu włamanie popełnione zostało przy ul. Trzeciego Maja 1. 11a, gdzie złodziej dostał się wieczorem do mieszkania Matyldy Schneider i skradł garderobe wartości 1600 zł.

— **Zamach samobójczy.** W dniu wczorajszym w ustępie poczekalni III. kl. na głównym dworcu usiłował otruci się jodyną Klemens Kleszczuk, liczą-

Wśród popiołów i zgliszczy.

PLAGA POŻARÓW PRZYBIERA: W LUTCZY SPŁONEŁO 6 GOSPODARSTW, W HENRYKOWIE 5 — W ZAGROBELI 28 BUDYNKÓW.

Plaga pożarów przybiera w całej Polsce, krwawe luny ogarnęły w ostatnich dniach kilkadziesiąt miejscowości, powiększonych o kilka nowych wypadków, jakie zaszły w lwowskim województwie.

I tak — jak donoszą nam z Strzyżowa — wybuchł tam onegdaj o godz. 14-tej groźny pożar we wsi Lutczy Dolnej, gdzie ogień powstał skutkiem wadliwej budowy komina w zagrodzie gospodarza Tomasza Stochlińskiego. Pomimo energicznej akcji ratunkowej z powodu silnego wicheru iskry przetrzuciły się na sąsiednie zabudowania. Spłonęły zagrody i budynki gospodarcze Anny Stochlińskiej, Kazimierza Bary, Wiktorji Bargieł, Stanisława Piela, Józefa Błizińskiego i Adama Szary. Pastwą ognia padł również inwentarz martwy.

W płomieniach zginął 80-letni Józef Bilziński, którego zwłok nie zdołano odszukać. Nadto w czasie akcji ratunkowej silnym poparzeniom uległ gosp. Adam Szaro i jego synowa Julja, która przewieziona do szpitala w Strzyżowie

zmarła nazajutrz.

Z inwentarza żywego spłonęły dwa komy i kilka sztuk bydła. Pożar srożył się przez całą dobę. Ogólna szkoda wynosi według powierzchownego obliczenia 150.000 zł.

W dniu wczorajszym groźny pożar srożył się w Henrykowie, w pow. gródeckim.

gdzie ogień wybuchł w zagrodzie Iwana Kołtuna, spowodowany wadliwą budową komina. Pas wąż płomieni padł 5 zagród, 4 stodoły i 3 stajnie. Szkoda wynosi 24.200 zł.

Na przedmieściu jaworowskim spłonęło 28 budynków.

W dniu wczorajszym o godz. 20-tej wybuchł pożar w Zagrobeli, na przedmieściu jaworowskim. W zgliszczych legło 13 domów, 6 stodoł, 8 stajni i 1 szopa. Ogółem spłonęło 28 budynków. Szkoda wynosi 41.000 zł.

Pożar powstał skutkiem nieostrożności niejakiego Świtaka, który w czasie rżnięcia siewki palił papierosa w stodole i porzucił niedopałka na rozrzucaną po stodole słomę.

Złodziej zastrzelił złodzieja.

CZŁOWIEK STRZELA, PAN BÓŻ KULE NOSI!

Donoszą nam z Sambora:

W piątek o północy do spichlerza Jana Kikabra zakradł się w celu kradzieży niejaki Antoni Karaś z kilku towarzyszami. Śpiący w stajni parobek Wasyl Mechał, przebudzony łaskotem dochodzącym go od strony spichlerza, wybiegł po chwili ze stajni i skierował swe kroki do spichlerza, za którego wężłem zauważył skrywającego się jakiegoś osobnika, stojącego na czatach. Mechał zbliżył się do niego, wobec czego osobnik ów poczał uciekać. W tej chwili ze spichlerza wybiegł

drugi osobnik, a gdy Mechał rzucił się za nim w pogoń, wówczas padł z ogrodu strzał, skierowany do Mechała przez innego złodzieja. Mechał po strzale zauważył jak jeden ze złodziei padł ciężko ranny, trafiony kulą z ręki towarzysza swej nocnej wyprawy po cudzą własność. Na odgłos strzału zjawił się niebawem patrolujący w okolicy post. Wrona i przytrzymał uchodzącego przez ogrody Antoniego Karaśa ciężko rannego złodzieja przewieziono do miejscowego szpitala.

cy 57 lat emerytowany funkcjonariusz kolejowy zamieszkały w Talo polu. Pierwszej pomocy dziełł mu lekarz Pogotowia ratunkowego, który polecił go następnie odstawić do szpitala powszechnego. Powód nieznan.

Folklor na scenie. W teatrze miejskim w Płocku odbyło się pierwsze przedstawienie ludowej sztuki Władysława Skierkowskiego „Wesele na Kurpiach“ Autor zyskał godnego współpracownika w osobie prof. Faustyna Piasta, który szarmonizował i rozpiął na orkiestrę 46 pieśni kurpiowskich. — Wystawienie tego na scenie, związane z tem trudy i ryzyko finansowe wziął na siebie dyrektor Teatru Płockiego, p. Tadeusz Skarzyński, który znakomicie zinscenizował i wyreżyserował sztukę. Zrozumiała to widownia płocka, która przyjęła sztukę z entuzjazmem. Dyrektor Skarzyński ma zamiar odbyć z tą sztuką tournée po całej Polsce.

Do wszystkich byłych członków Towarzystwa Bratniej Pomocy Uczniów Akademii Sztuk Pięknych. Pięćdziesiąt lat minie w bieżącym roku akademickim od chwili, kiedy dyrektor

Akad. Szt. Pięk., Jan Matejko, podpisał akt powołania do życia Tow. Czytelnicy Uczniów Akademii Sztuk Pięknych, które niebawem przeobraziło się w Tow. Bratniej Pomocy Uczniów Akademii Sztuk Pięknych. Obecny Zarząd Tow. Br. Pom. U. A. S. P., na które go barki spadł zaszczytny obowiązek uroczystego uczczenia tej tak wielkiej dla wszystkich byłych, tudzież obecnych uczniów Akad. Szt. Pięk. rocznicy, zwraca się niniejszem do wszystkich byłych członków Tow. Br. Pom. U. A. S. P. z gorącą prośbą, aby zechcieli łaskawie do Zarządu Tow. Br. Pom. U. A. S. P. Kraków, plac J. Matejki 13, przesłać swoje adresy. Mając adresy wszystkich byłych członków Tow. Brat. Pom. U. A. S. P., będziemy mogli godnie uczcić tę tak poważną dla Najwyższej Uczelni artystycznej w Polsce uroczystość.

Liczba aplikantów sądowych w stolicy. Dekret o aplikacjach sądowych wszedł już w życie. Wprowadza on w dziedzinie nominacji decentralizację, gdyż aplikantów sądowych mianuje odtąd nie minister sprawiedliwości, lecz prezesi apelacji. W związku

z tą zmianą prezes Sądu Apelacyjnego w Warszawie mianował już szereg aplikantów. Na podstawie informacji ze strony miarodajnej dowiadujemy się, iż w chwili obecnej liczba aplikantów sądowych, urzędujących w stolicy przekroczyła cyfrę 500 osób, dalsze zaś nominacje są w toku. W związku z powyższą liczbą aplikantów z kół prawniczych zwracała uwagę na małą ilość stanowisk płatnych, czyli etatowych, które stanowią 10 proc. w liczbie aplikantów.

Dwudziestu włamywaczy przytrzymanych.

W poszukiwaniach za włamywaczami, którzy przedwczorajszą nocą obrobili kasę żelazną w sklepie „Masłosojuza“ przy ul. Kościuszki 1. 1, Wydział śledczy zarządził przytrzymanie dwudziestu niebezpiecznych miejscowych włamywaczy-kasiarzy. Przez całą noc wczorajszą wywiadowcy sprowadzali do aresztów policyjnych aresztowanych kasiarzy, których do rana nabierało się dwudziestu.

Przez szereg godzin w dniu wczorajszym przesłuchiowano przystawianych z aresztów kasiarzy, elegancko ubranych, żyjących na szerokiej stopie, a równocześnie nie oddających się żadnym zajęciom i sprytnie przed okiem policyjnym skrywających swój właściwy zawód z pod znaku „łoma i raka“. Policja jest zdania, że z przesłuchania kasiarzy wypadną pewne szczegóły i powikłania czy też sprzeczności, które doprowadzą do ujęcia właściwych sprawców włamania przy ul. Kościuszki 1. 1.

Radjofon.

Poniedziałek 26 marca.

Warszawa (111) godz. 15:30. Z cyklu dla maturzystów: „Powstanie Państwa polskiego“, wygi. prof. H. Mościcki. Godz. 17:45: Program dla dzieci. Godz. 18:15: Transmisja muzyki tanecznej z kawiarni Gastronomia. Godz. 20:30 Koncert kameralny.

Kraków (566) godz. 17:20: Znaczenie pracy ekonomicznej dla życia gospodarczego, wygi. Z. Morawska.

Katowice (422) godz. 16:40: Argentyna jako teren emigracji polskiej, wygi. dr. J. Włodek. Godz. 19:35 „Wspólny zarys położenia gospodarczego w Polsce“ — dyr. Szeffler.

Wilno (435) godz. 18:10: Koncert orkiestry dętej 5 pp. pod dyr. kap. Kościuszki.

Praga (348) godz. 20:30 Koncert. Muzyka Debussiego.

Mediolan (526). godz. 21: Transmisja operetki.

Neapol (333) godz. 20:50 „Hrabia Luksemburg“, operetka Lehara.

Rzym (447) godz. 20:45: Muzyka lekka.

Kopenhaga (337) godz. 21:30: Wiecór Wagnera vsk!.

Wiedeń (517) godz. 16:30. Koncert. Godz. 19:30. Transmisja z sali Musikvereinu“.

Monachjum (535) godz. 20:35: Wiecór muzyki ludowej.

Królewiec (329) godz. 21:10: Muzyka kameralna.

NADESLANE.

(Za tę rubrykę Redakcja nie odpowiada.)

OSTRZEŻENIE. Wobec ujawnienia się tendencji obniżania płac pracownikom technicznym w firmie naftowej „LIMANOWA“ w Boryslawiu — Stowarzyszenie Polskich Inżynierów Przemysłu Naftowego ostrzega wszystkich Kolegów inżynierów przed przyznaniem posady odpowiedzialnego kierownika urzędzeń elektrycznych we wspomnianej firmie na warunkach niższych, niż miał tego poprzednik. Informacji udziela Stowarzyszenie Polskich Inżynierów Przemysłu Naftowego w Boryslawiu, skr. poczt. 118. 2009

+

SABINA HASSO AGOPSOWICZOWA

przeżywszy lat 65, zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona św. Sakramentami, dnia 23 marca 1928 roku.

Pogrzeb odbył się w niedzielę, dnia 25 marca 1928 r. o godzinie 4 po południu z domu żałoby przy ul. Zyblikiewicza 1. 26a na cmentarzu Łyczakowski do grobowca rodzinnego — o czem zawiadamiają ciężką żałobą okryci

Nabożeństwo żałobne za spokój duszy sp. Zmarłej odprawione zostanie w Katedrze ormiańskiej w poniedziałek, dnia 26 marca br. o godz. 9 rano.

We Lwowie, dnia 24 marca 1928.

OGŁOSZENIA

Każdy numer dowodowy liczyć będzie się 20 groszy.

KUPNO I SPRZEDAŻ, 10 groszy za wyraz.

BRANŻYJĘTKI modne oraz inną biżuterję poleca tanio Dąbrowski - Rozwarszowski - Lwów, (Hotel Georgea), tel. 27-29. 2926

ZEGARKI, zegary, budziki, tylko najlepszych fabryk poleca znana od czterdziestu lat z solidności firma Jan Seltenreich, Lwów, pl. Marjański 5. 2116

SPRZEDAŻ parcel budowlanych Chodkiewicza 8, II p. na prawo. 2586

PEWNYM środkiem przeczyszczającym o szybkim i łagodnym działaniu są ziółka składające się wyłącznie z liści i kwiatów „The Purgativ” podług Chambardu Magistra A. Bukowskiego. 2735

PIERZE

WŁAŚCICIEL: W. WEBER Lwów BATOREGO 2

2109

KAMIENICA dwupiętrowa, śródmieście, dochód miesięczny 1.100 złotych, — wolne 7 pokoi, komfort, 20.000 dolarów, wkład 11 000 sprzedawca Skomorowski, Chorążczyzna 10. 2925

FORTEPIAN dłuższy wiedeński w najlepszym stanie, pełna klawiatura za 1.300 zł. sprzedam. — Hanak, Piłsudskiego 21, I p. 2940

Ważne dla właścicieli realności!

AUTOMAT 2944

„FALUX“

po wrzuceniu jednej pięciogroszówki do automatu otrzymuje się na przeciąg 5 minut oświetlenie na wszystkich piętrach

Wyłączne zastępstwo na Lwów
Tuliusz Schrenzel i Ska
Lwów, św. Anny 9, Tel. 12-99.

WOSK, terpentynę, masę francuską, brunoliny, rogóżki kokosowe szczotki różne trzepaczki, piórka, sznury do bielizny i t. p. poleca

Józef Koleżański
Batorego 34 a. 2916

Za mało jest tylko czytać, ale wiedzieć trzeba, że na Święta
2917 Najlepsze

WINA, WODKI, LIKIERY,
Przewyborne SZYNKI,
POŁĘDWICE, KIEŁBASY it. p.

kupuje się jedynie

u ZOFII TELICZEK
Lwów, Akademicka Nr. 6.

Przerabia i pokrywa tanio i dobrze
Kołdry, Materace
FABRYKA POŚCIELI
Koralnicka 6. 2633 Tel. 37-72.

Rolnicy!

Zaprawiajcie nasiona
Uspulunem
(uniwersalną zaprawą)
lub
Uspulunem suchą zaprawą

Podnosi plon.

Józef Karrach, Lwów, Kościuszki 18

1811

STASSFURCKIE SOLE POTASOWE

30/32% — 40/42%



przynoszą bogate zbiory!

Przy zakupie wysokoprocentowych soli potasowych oszczędza się koszt przewozowe, czas i pracę. — Wskazówki i cenniki darmo i opłatnie: **JÓZEF KARRACH, LWÓW**
i opłatnie: **KOŚCIUSZKI 18.**

2894

Białostocki Urząd Wojewódzki Okręgowa Dyrekcja Robót Publicznych
poszukuje

dyplomowanych architektów
na stanowiska Architektów Powiatowych (rejonowych).

Warunki uposażenia w granicach od VII—VI stopnia służbowego urzędników państwowych będą ustalone w zależności od kwalifikacji reflektantów.

Pisemne zgłoszenia ze szczegółowymi danymi o wieku, odbytych studiach, pracy zawodowej ewentualnie i administracyjnej, należy nadsyłać do Urzędu Wojewódzkiego O. D. R. P. w terminie do 10 kwietnia 1928 r.

2946

Okręgowa Dyrekcja Robót Publicznych.

Konkurs architektoniczny.

Fundusz Kwaterunku Wojskowego ogłasza niniejszym konkurs otwarty.

1) na wykonanie szkiców domu mieszkalnego dla oficerów w Bielsku (Śląsk Cieszyński), Nagrody I. 2.500 zł., II. 1.500 zł., III. 1.000

2) na wykonanie szkicowego planu budowy domów mieszkalnych w Krakowie. Nagrody I. 4.000 zł., II. 3.000 zł., zakupy po 1000 zł.

Warunki konkursu wraz z planami terenów można otrzymać w kancelarii Dyrekcji F. K. W. Warszawa, Żolibórz Oficerski, ul. Śmiała 31. 2941

KONKURS

na posadę lekarza-stomatologa w Pow. Kasie Chorych we Lwowie.

Wymagane: 1) Dyplom lekarza wszech nauk lekarskich, 2922
2) Obywatelstwo polskie,
3) Prawo wykonywania praktyki lekarskiej,
4) 2 letnia praktyka szpitalna lub odpowiednia zawodowa.

Wynagrodzenie i czas pracy wedle umowy.

Podania do dnia 10-go kwietnia br. należy składać w biurze Kasy ul. Królowej Jadwigi L. 4.

ZA ZARZĄD POWIATOWEJ KASY CHORYCH WE LWOWIE:

Dyrektor:
T. Drzymuchowski mp.

Przewodniczący:
J. Königsfeld mp.

Deszczułki do wyrzynania jak jawor, lipa, orzech, grusza, dąb i t. d. tylko
u SUDHOFFA LWÓW,
Akademicka 8.

KAPELUSZE wiosenne modele w wielkim wyborze poleca, przeróbki wykonuje modnie tanio. Topolicka, Kopernika 1. Pasaż Mikołajowa I. p. 2371

PRENUMERUJĄC „LOT POLSKI“
popieracie L. O. P. P.

Prenumerata roczna 12 Zł. PKO. 7860.
2785 Warszawa — Długa 50.

FIRANKI, kapy ręcznej roboty najsolidniej sprzedaje Wank, plac Marjański 5, I. piętro. 2145

DOSTAWY Świeczników i lamp elektrycznych dla pensjonatów hoteli will i domów skuteczniejsza firma
JAKÓB KAHANE I SYN



Skład świeczników przyborów i wszelkich aparatów elektrycznych. 2841

Lwów

Kopernika 2.

Ceny fabryczne. Dogodne warunki.

FIRANKI dywany, chodniki, garnitury, portjery, materje mebl. poleca najtaniej

K. Skibiński, -- Lwów, Kopernika 4.
2092

POSADY POSZUKIWANE,
4 grosze za wyraz.

ZARZĄDCA ekonom Gaje Niżne poczta Drohobycz, Polak w sile wieku rutynowany, prowadził zarządem las, obejmie posadę zaraz. 2925

BIURO Machniewskiej, Kopernika 22, telefon 4-46, poleca: kucharzy, bony, gospodynie dworskie, wykwinne kucharki, pokojowe, służące, wszelką służbę miastową, dworską, restauracyjną. 2329

BUCHALTER (żona lat 30) obecnie na posadzie w dużym majątku ziemskim zmieni posadę od 1-go czerwca 1928. Zgłoszenia z podaniem warunków od administracji pod 153. 2597

RÓŻNE DONIESIENIA,
8 groszy za wyraz.

TOREBKI srebrne, metalowe i wszelką biżuterję na prawnia od 30 gr. solidnie i szybko W. Buszek, Lwów Akademicka 6. telef. 14-48 21-1

Najtańsze i najlepsze angielskie motocykle
5HP. Ariel
gen. przedst. na Polskę
Scott i Pawłowski
Lwów pl. Halicki 7.

92

ZAKŁAD DENTYSTYC NO-TECHNICZNY
F. ROSYK 2898

Lwów, Staszica 8/1 p. róg Chorążczyzny.

Dziela,
Broszury
Afisze
Czasopisma
oraz wszelkie druki
przyjmuje

:: po cenach umiarkowanych ::

Drukarnia „Słowa Polskiego“
ul. Zimorowicza 11-15.
Nr. Telefonu 14-27.

BILETY WIZYTOWE
WYKONUJE NAJTANIEJ

DRUKARNIA SŁOWA POLSKIEGO
ul. Zimorowicza 15.